

PIERNIKI JAK MALOWANE

klasa 4 na warsztatach

Prowadziła je pani Iwona Sobczak-Busse. Zajęcia zaczęły się od zgadywania nazw przypraw używanych do ciasta na piernik. Za dobre odgadnięcie był jeden pierniczek do zjedzenia. Poznaliśmy też historię piernika i ciekawostki z nim związane. W końcu sami zaczęliśmy dekorować piernik w kształcie konia na biegunach. Na początku wybieraliśmy kolor lukru. Na stołach przygotowane było też wiele rodzajów posypek w różnych smakach i kształtach np. kulki, gwiazdki, ludziki, konie itd., których oczywiście mogliśmy używać do dekoracji. Gdy pierniki były już gotowe, pani włożyła je do przenośnego pieca, aby je wysuszyć. Na drugi dzień było można zabrać je do domu i zjeść albo powiesić na choince.

opisali: Jakub i Filip Jagielukowie



NASI IDOLE - MATA

Mata czyli Michał Matczak, urodził się 14 lipca 2000 roku we Wrocławiu. W wieku pięciu lat wyjechał wraz z rodzicami do Oxfordu. Dzieci tam od piątego roku życia chodzą już do pierwszej klasy. Michał bardzo się bał szkoły, więc jego tato zawsze czekał przed szklanymi drzwiami, aż syn kiwnie głową, że może już odejść. Byli tam przez rok, po czym wrócili do Polski i zamieszkali w Warszawie.

O tym, że będzie robił rap, wiedział już, gdy chodził do szóstej klasy (czyli miał 12 lat). Obawiał się tego pomysłu, bo pochodził z bardzo wykształconej rodziny i wmawiał sobie, że nie może tego robić, że to nie wypada. Jednak został raperem, a jego rodzice bardzo go wspierają w tym, co robi. Wydał już dwie płyty: „100 dni do matury” oraz „Młody Matczak”. Obie szybko zyskały sławę. Na platformie „Spotify” jest najpopularniejszym polskim wykonawcą, a jego piosenki mają miliony odsłon. Mamy teraz pandemię COVID-19 i był moment, kiedy nikt nie mógł robić koncertów itp. Mata wtedy wypłynął statkiem na Wisłę i zaśpiewał swoje piosenki m.in. „Schodki”. Ludziom bardzo się spodobał ten pomysł. Skoro już jesteśmy przy temacie schodków, to wiedźcie, że ta piosenka to rodzaj przeprosin za hałas jaki robią młodzi ludzie siedząc nad Wisłą i jednocześnie prośba o niezakazywanie tej rozrywki, która jest bardzo przez młodzież lubiana, szczególnie w ciepłe dni.

Tak naprawdę schodki te nazywają się „Bulwary wiślane”, ale w wielu piosenkach Michała mówi się na to „plaża na środku miasta”.

Recenzja zestawu Michała Matczaka w McDonald's

W zestawie Maty znajdował się potrójny cheeseburger, średnie frytki oraz MatchakLatte.

Potrójny cheeseburger naszym zdaniem był bardzo dobry. Miał dużo mięsa oraz sera, a do zestawu dodawane były limitowane naklejki. Matcha natomiast nie była zniewalająca, smakowała jak delikatnie słodkie mleko zmieszane z zieloną herbatą. Niestety wielu osobom wcale nie zasmakował ten napój, dlatego postanowiono, że można było zamówić albo zestaw klasyczny albo zestaw z dowolnym napojem. Zestaw był dostępny do 21 listopada minionego roku. Czy się powtórzy? – zobaczmy!

A oto recenzje kilku innych osób z klasy 6:

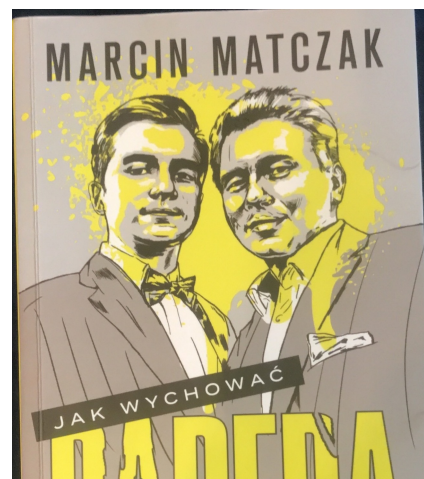
-Zestaw był dobry, brakowało mi ogórków w cheeseburgerze. Na zestaw czekałem tylko 5 minut, niestety matcha mi nie smakowała, miała posmak ogórka i mleka.

-Zestaw dobry, zamiast matchy zdecydowałam się na coca colę.

Cheesburger nie smakował mi, bo było w nim za dużo mięsa.

-Zestaw nie przypadł mi do gustu - cheeseburger był całkiem niezły, ale matcha mi nie smakowała.

-Zestaw mi naprawdę smakował. Matcha nie była za słodka i miała dobry smak. Cheesburger też był bardzo dobry. Frytki jak to frytki, ale cały zestaw był niezły.



„Jak wychować rapera” - bezradnik

W książce tej jest opisane całe dzieciństwo oraz dorastanie Michała Matczaka. O tym, jak jego ojciec zawsze chciał go wychować do buntu, żeby zawsze mógł wyrazić swoje zdanie lub opinię. Jest tam opis wielu piosenek zwłaszcza z albumu „100 dni do matury”. Każda piosenka kryje ciekawą historię. Osobiście polecam przeczytać tę książkę, jest bardzo wciągająca i gdy ją czytałam byłam za każdym razem ciekawa, co będzie na następnej stronie.

cykl o Macie opracowała: Julia Curyło

CHCEMY ŚNIEŻNYCH FERII!

pomysły na ciekawe "śnieżne" zabawy dla każdego

Już niedługo ferie zimowe - czyli dwa tygodnie bez szkoły! Nie każdy jednak ma szansę gdzieś wyjechać w tym czasie. Co robić, w co się bawić? W ferie, gdy jest śnieg, popularną zabawą z przyjaciółmi jest rzucanie się śnieżkami. Gdy przyjaciele nie mogą wyjść z domu, można wziąć sanki bądź "jabłuszko" i zjeżdżać z górki.

Przyznać się, kto nigdy w życiu nie robił aniołków w śniegu? A kto nie lepił bałwana? Chyba każdy kiedyś zrobił, bądź próbował zrobić, igloo. A kto nie malował lub nie lepił czegoś ze śniegu (śnieżnego zamku lub jakieś figury)? Przechodziliście kiedyś zimowy śnieżny labirynt? Albo przez śnieżny tor przeszkód? Próbowaliście kiedyś rzucać śnieżkami do celu? To są właśnie świetne zabawy na śniegu, w które można bawić się w ferie. Oczywiście, jeżeli będzie śnieg ;D

poleca: Natalia Smolarek



Merkury, czyli pierwsza planeta od Słońca

Dzisiaj porozmawiamy o Merkury, który jest nie dość, że najbliżej Słońca ze wszystkich planet, to jeszcze jest najmniejszy w całym Układzie Słonecznym. Merkury znajduje się dla ziemskiego obserwatora zawsze blisko Słońca, dlatego jest trudny do obserwacji. Mimo to należy do planet widocznych gołym okiem. To planeta znana już w starożytności. Merkurego dojrzeć można jedynie tuż przed wschodem lub tuż po zachodzie Słońca.

Ukształtowanie powierzchni Merkurego przypomina Księżyc, czyli są na nim liczne kratery uderzeniowe. Ta planeta praktycznie pozbawiona jest atmosfery. Temperatura powierzchni waha się od -173°C do 427°C . W przeciwieństwie do Księżyc, planeta ma jednak duże żelazne jądro, generujące pole magnetyczne stukrotnie słabsze od ziemskiego. Rozmiar jądra sprawia, że Merkury ma jedną z największych gęstości spośród planet Układu Słonecznego.

W porównaniu z innymi planetami Układu Słonecznego o Merkury, wiadomo stosunkowo niewiele; ze względu na problemy natury technicznej, zbadały go dotychczas tylko dwie sondy. Pierwsza z nich Mariner 10 w latach 1974–1975 trzykrotnie przeleciała obok Merkurego i wykonała mapy 45% powierzchni. Sonda MESSENGER w 2008 i 2009 roku dokonała trzech przelotów obok planety, po czym w latach 2011–2015 badała ją z orbity, jako sztuczny satelita. Trzecia, wystrzelona w 2018 roku sonda BepiColombo ma dotrzeć na orbitę wokół Merkurego dopiero w 2025 roku. Może badania przez nią przeprowadzone, trochę nam przybliżą tajemnice Merkurego.

przygotował: Robert Salamon



CZY JESTEŚ PSEM? czyli chiński horoskop

Jeśli chodzi o chińskie znaki zodiaku, to różnią się one od tych tradycyjnych. Jest ich 12, a ich cykl podzielony jest na lata, a nie na miesiące, jak w tradycyjnym horoskopie. Jeśli dany rok jest rokiem Świni, to wszyscy urodzeni w tym roku są spod znaku Świni. Chiński rok nie rozpoczyna się 1 stycznia, jest on uzależniony od kalendarza chińskiego. Najczęściej Nowy Rok świętuje się w Chinach na przełomie stycznia oraz lutego. A oto te znaki, znajdź swój!

Szczur: 28.01.1960 – 14.02.1961, 15.02.1972 – 2.02.1973, 2.02.1984 – 19.02.1985, 19.02.1996 – 6.02.1997, 7.02.2008 – 25.01.2009, 25.01.2020 – 11.02.2021

Szczury są bardzo sprytny i inteligentne, dzięki dużej ilości wdzięku poradzą sobie z każdą przeciwnościami losu.

Bawół: 15.02.1961-4.02.1962, 3.02.1973- 22.01.1974, 20.02.1985 – 08.02.1986, 7.02.1997-27.01.1998, 26.01.2009 – 13.02.2010, 2.02.2021 – 31.01.2022

Jest solidny, pracowity oraz odpowiedzialny. Nie lubi opowiadać o swoich zaletach, dlatego do wachlarza jego dobrych cech dochodzi skromność.

Tygrys: 5.02.1962 – 24.01.1963, 23.01.1974 – 10.02.1975, 9.02.1986 – 28.01.1987, 28.01.1998 – 15.02.1999, 14.02.2010 – 02.02.2011

Tygrysy lubią wyzwania i bardzo często patrzą na świat przez różowe okulary. Często mają dobry humor, który objawia się w życiu prywatnym oraz zawodowym.

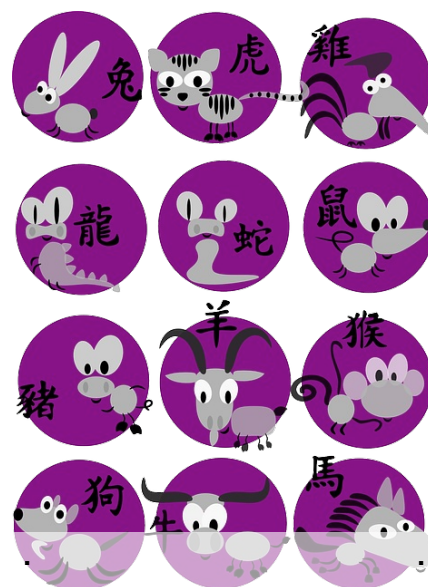
Zając: 25.01.1963 – 12.02.1964, 11.02.1975 – 30.01.1976, 29.01.1987 – 16.02.1988, 16.02.1999 – 4.02.2000, 03.02.2011 – 22.01.2012

Zające uwielbiają towarzystwo, dlatego świetnie czują się, kiedy poznają nowych ludzi. Dzięki temu mają dużo znajomych.

Smok: 13.02.1964 – 1.02.1965, 31.01.1976 – 17.02.1977, 17.02.1988 – 5.02.1989, 5.02.2000 – 23.01.2001, 23.01.2012 – 09.02.2013

Osoby spod tego znaku bardzo często walczą w słusznej sprawie. Bardzo lubią towarzystwo innych osób, które są również spod znaku Smoka.

opracowała: Weronika Myrchel, cd na kolejnej stronie



Wąż: 18.02.1977 – 06.02.1978, 6.02.1989 – 26.01.1990, 24.01.2001 – 11.02.2002, 10.02.2013 – 30.01.2014

To najbardziej tajemniczy znak. Węże są towarzyskie i dzięki temu potrafią zjednać sobie ludzi.

Koń: 7.02.1978 – 27.01.1979, 27.01.1990 – 14.02.1991, 12.02.2002 – 31.01.2003, 31.01.2014 – 18.02.2015

Koń świetnie przystosowuje się do różnych warunków. Jest samodzielny i bardzo pragnie niezależności.

Young Leosia to bez wątpienia najpopularniejsza obecnie polska raperka i didżejka. Young Leosia, czyli Sara Leokadia Sudol, to urodzona w 1998 roku w Szczecinie młoda artystka, która zasnęła w maju 2020 roku. To także niekwestionowana gwiazda mediów społecznościowych w ostatnim półroczu i bohaterka rosnącej wciąż liczby memów. Internauci nazywają ją swoją „królową”, „boginią”, „imperatorką” i deklarują uwielbienie przy każdej możliwej okazji.
Marta Hajder i Maja Polowczyk



Owca: 9.02.1967 – 29.01.1968, 28.01.1979 – 15.02.1980, 15.02.1991 – 3.02.1992, 1.02.2003 – 21.01.2004, 19.02.2015 – 07.02.2016

Osoby spod tego chińskiego znaku zodiaku nie bujają w obłokach. Cechuje je dość duża naiwność, ale i zmysł artystyczny.

Małpa: 30.01.1968 – 16.02.1969, 16.02.1980 – 4.02.1981, 4.02.1992 – 22.01.1993, 22.01.2004 – 8.02.2005, 08.02.2016 – 27.01.2017

Z nimi nie można się nudzić, bardzo lubią szybkie tempo pracy oraz mają dużo niebanalnych pasji.

Chiński znak zodiaku Małpa to osoba, która potrafi mieć bardzo zmienny charakter.

Kogut: 17.02.1969 – 5.02.1970, 5.02.1981 – 24.01.1982, 23.01.1993 – 9.02.1994, 9.02.2005 – 28.01.2006, 28.01.2017 – 15.02.2018

Koguty lubią ryzyko. Często stają w obronie słabszych, który będą wspierać ciepłym słowem. Są skłonne do poświęceń oraz są bardzo stałe w uczuciach.

Pies: 6.02.1970 – 26.01.1971, 25.01.1982 – 12.02.1983, 10.02.1994 – 30.01.1995, 9.01.2006 – 17.02.2007, 16.02.2018 – 04.02.2019

Osoby spod tego znaku zodiaku są idealnymi przyjaciółmi. Uwielbiają słuchać oraz potrafią zachować dyskrecję, dlatego są idealnymi psychologami.

Świnia: 27.01.1971 – 14.02.1972, 13.02.1983 – 1.02.1984, 31.01.1995 – 18.02.1996, 18.02.2007 – 6.02.2008, 05.02.2019 – 24.01.2020, 23.01.2031 – 10.02.2032

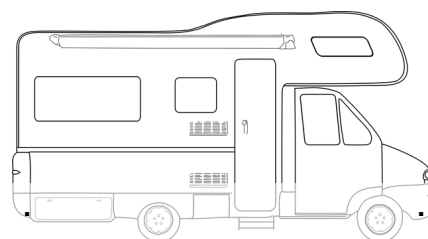
W horoskopie chińskim świnia jest symbolem bogactwa, a ludzie spod tego znaku zodiaku dorabiają się dość dużego majątku. Mają wrodzony talent do interesów, oprócz tego są bardzo pracowici i oszczędni.

Autorka tego artykułu jest w chińskim horoskopie bawołem. A Ty?

KAMPER CZY PRZYCZEPA KEMPINGOWA? wybierz mądrze i przeżyj fajną przygodę

Zbliża się czas wyjazdów i planów wakacyjnych. Może warto pomyśleć o niezapomnianych wakacjach w przyczepie lub kamperze? Dziś dla was specjalne porównanie od Szymona Hatalewicza i Oskara Czai.

Przyczepa kempingowa to pojazd drogowy bez własnego silnika, ciągnięty przez inny pojazd, przeważnie samochód. Przyczepa kempingowa wyposażona jest przeważnie w miejsce do spania, łazienkę oraz kuchenkę. W Polsce jedynym producentem przyczep kempingowych jest przedsiębiorstwo Niewiadów. Do czołowych zagranicznych producentów należą Bürstner, Knaus i Adria. Kamper lub samochód kempingowy to autonomiczny, zintegrowany samochód turystyczny, specjalnie w tym celu zbudowany lub wyposażony, zapewniający podróżującym nim pasażerom miejsca do spania i wypoczynku. Specjalna zabudowa zapewnia miejsce do przechowywania żywności i sporządzania posiłków oraz wydzieloną część sanitarną z ubikacją i najczęściej prysznicem. Kamper określa się również terminem RV, od angielskich słów „recreational vehicle” (pojazd rekreacyjny). **Turystyka z użyciem kamperów oraz przyczep kempingowych nazywana jest karawanieniem.**



Co więc lepsze - przyczepa czy kamper? Oba mają swoje niezaprzeczalne zalety. Przyczepa jest tańsza, a po dojechaniu na miejsce umożliwia wygodne korzystanie z samochodu. Kamper jest na pewno bardziej wygodny, ale równocześnie znacznie droższy w zakupie i eksploatacji.

MODA NA WIEDŹMINA

Jak popularne marki wykorzystały premierę drugiego sezonu "Wiedźmina?"

Jeżeli jesteś fanem tego serialu, to ubrań i gadżetów szukasz raczej w internecie, ale jest parę sklepów sieciowych, które zaoferowały coś nawiązującego do filmu. Bershka oferuje bluzy, koszulki, koszule a nawet biżuterię z motywem Wiedźmina. Następną dosyć popularną marką jest Cropp, znajdują się tam bluzy, koszulki, koszule a nawet piżamy i czapki z tym motywem. Kolejną marką jest Medicine, można kupić tam koszulki, bluzy, a nawet (co dziwne) ubranka dla psów.

Myślę, że najdziwniejszą i najbardziej dla mnie zaskakującą marką, która wykorzystała premierę "Wiedźmina", jest Oshee. Można znaleźć tam napoje o smaku jabłko-kiwi, czerwona pomarańcza, mango-chilli itd. w swojej ofercie dodali również batonik energetyczny z motywem Wiedźmina.

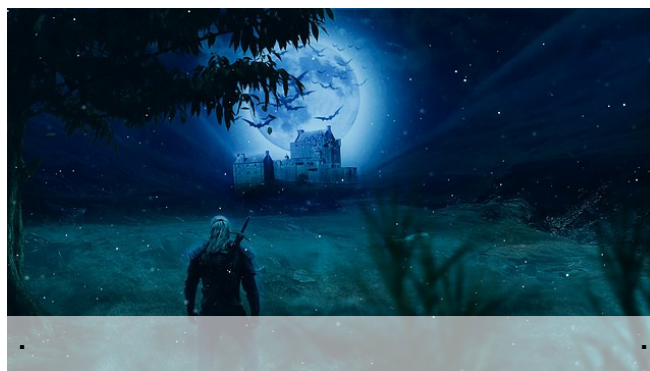
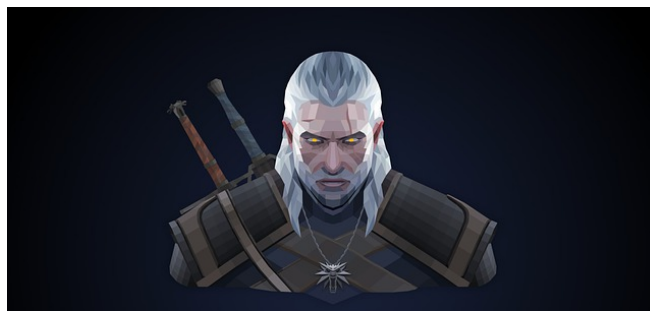
wyszukała dla Was: Natalia Smolarek

Wiedźmin - wielu spotkał się z tą postacią czy w książce czy w filmie albo w grze. Dzisiaj opowiem trochę o alchemii, ale też o władaniu mieczem. Szermierka: jak dobrze wiemy wiedźmin musi zabijać potwory, ale gołymi rękoma nie pokona np. strzygi. Dlatego wiedźmini są szkoleni w walce mieczem od najmłodszych lat. Ćwiczą na specjalnych kukłach albo też między sobą, oczywiście nie na śmierć, tylko w ramach treningu. Kadeci mieli też swoje tory przeszkód np. wchodzili na wysokie oddalone od siebie pale czy ruszające się kołki.

Alchemia: to nieodłączna sztuka, którą każdy wiedźmin musi znać. Uczyli się robienia różnych eliksirów, które mogli wypić w trakcie walki, żeby być szybszym, silniejszym lub aby wyostrzyć zmysły typu węch czy słuch.

Znaki: czyli sztuczki magiczne, które pomagały wiedźminowi w walce np. igni- czar ognia. Znaki można było stosować w trudnych chwilach np. kiedy się walczyło z przeciwnikiem, który latał, wtedy przedawał się znak ard- czar pchający powietrzem w przód.

Szermierka, alchemia i jeszcze magia, a uczniowie skarżą się, że dużo mają w szkole dużo zadane.....:-)



Mutageny i makabryczne treningi: Każdy by chciał zostać wiedźminem nieprawdaż? Oj, ale to nie jest takie miłe od początku. Mutageny czyli czynniki zmieniające geny. Podają to młodym kadetom, głównie chłopcom-sierotom, aby mieli lepszy słuch, wzrok, węch. Minusem natomiast jest to, że niewiele dzieci przetrwa podawanie kolejnych dawek mutagenu. Z np. 15 dzieci po daniu mutagenów może przeżyć tylko 3. Nieciekawa perspektywa prawda? Natomiast treningi, to nic innego jak próby przetrwania i niekoniecznie chodzi tu o walkę. Otóż ważniejszy od miecza jest głowa. Trening polegał na tym, że dawano młodzików na tereny potworów i musieli przetrwać tam jakiś czas bez pomocy innych. Również niewielu dotarło do końca tej próby, więc dlatego wiedźminów było tak mało.

Wiedźmiński medalion: srebrny znak, w zależności od szkoły wiedźmińskiej przedstawia wilka, kota, gryfa, żmiję, niedźwiedzia lub mantikorę. Posiada on magiczne właściwości, m.in. wykrywa obecność potworów, pozwala wykryć magiczne obiekty, czy osoby posługujące się magią.

Radzę na własną rękę zapoznać się z tajemnicami Kiermora, w takich serialach, jak „Wiedźmin” czy „Wiedźmin z mora wilka” na Netflixie. Ta ostatnia produkcja kończy się tak zaskakująco, że zapewne niedługo zobaczymy kolejną serię. Bywajcie!

przygotował: Robert Salamon

ROZMOWA Z CIEKAWYM CZŁOWIEKIEM

Dzisiaj chciałabym Wam przedstawić Pana Krzysztofa Augustyniaka, który jest nauczycielem muzyki oraz prowadzi młodzieżową orkiestrę dętą.

-Na jakim instrumencie pan gra?

-Gram na wielu instrumentach trąba, sakshorn, saksofon, gitara. Kiedyś grałem również na akordeonie, ale moim ulubionym instrumentem jest tuba.

-Od ilu lat Pan gra?

-Pierwszy mój kontakt z instrumentem (a był to akordeon) miał miejsce w 1985 roku, a jeśli chodzi o dętą to w 1989 roku na Mszy Rezurekcyjnej. Było to jakieś 36 lat temu.

-Czy ciężko jest nauczyć kogoś gry od podstaw?

-Wszystko zależy od predyspozycji ucznia (słuch i rytmika), ale też czy chce to robić, czy ćwiczy. Czasami jest tak, że rodzice bardzo chcą, żeby ich dziecko grało, ale z takiego ucznia nie ma „pociechy”. Potrzebny jest talent i praca.

-Czy gra Pan na uroczystościach rodzinnych?

-Nie, nie gram. Kiedyś z żoną śpiewaliśmy sobie, a ja przygrywałem na gitarze. Teraz po prostu brak czasu.

-Czy lubi Pan i czy stresuje się Pan przed koncertami?

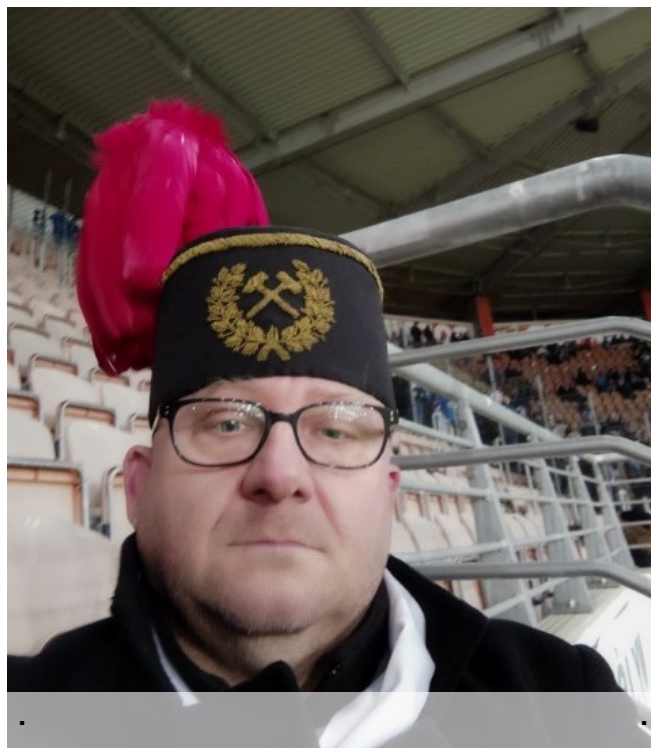
-Same koncerty lubię, choć są stresujące. Czy wszyscy dobrze zagrają czy się uda, czy się spodoba widowni? Bardzo lubię, kiedy się koncert skończy i wszyscy biją brawa, to jest najprzyjemniejsze. Wynagradza mi to wszystkie trudy. Wydaje się, że co to za sztuka zebrać parę osób, każdemu dać nuty i niech grają. Nie jest to takie łatwe. Jest to ciężka, fizyczna praca, za którą najlepszą nagrodą są owacje publiczności.

-A czy ma pan jakieś zainteresowania oprócz gry na instrumentach?

-Bardzo lubię pracę na działce oraz wycieczki w góry. Choć i na to brakuje czasu.

-Jaką ukończył pan szkołę?

-Ukończyłem Akademię Świętokrzyską na kierunku historia w Kielcach, studia podyplomowe Edukacja artystyczna z elementami muzyki i plastyki, w Lesznie studia podyplomowe kierunku Oligofrenopedagogika.



.-Sporo tego. Jakich przedmiotów wobec tego uczy Pan oprócz muzyki?

-Uczę jeszcze historii i plastyki

-Jaki był Pana ulubiony przedmiot szkolny?

-Chyba nie miałem ulubionego przedmiotu, nie przypominam sobie.

Bardzo dziękuję za rozmowę – Julia Curyło

NASZA REDAKCJA:

redaktor naczelny: Magdalena Łagun

redaktorzy numeru: uczniowie klasy 6 (Julia Curyło, Weronika Myrchel, Robert Salamon, Szymon Hatalewicz, Oskar Czaja, Natalia Smolarek, Filip Jagieluk), uczniowie klasy 5 (Marta Hajder i Maja Polowczyk) z klasy 4 (Jakub Jagieluk)

foto: zdjęcia członków redakcji, bezpłatny serwis Pixabay